



15 sierpnia pod pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego, Żołnierzy Armii Krajowej elblążanie upamiętnili 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej. W obchodach wziął udział wiceprezydent Janusz Nowak i przewodniczący Rady Miejskiej Antoni Czyżyk. Pod obeliskiem zgromadzili się również parlamentarzyści, duchowieństwo, kombatanci, przedstawiciele Rady Miejskiej, służb mundurowych, a także członkowie organizacji i stowarzyszeń.

Uroczystości rozpoczęły się punktualnie o godzinie 12.00 odegraniem Hymnu Państwowego Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie w okolicznościowych przemówieniach przypomniano bohaterskie czyny uczestników Bitwy Warszawskiej.

- Sto lat temu trwała właśnie bitwa zwana Bitwą Warszawską, przez lorda Edgara D'Abernona określona jako osiemnasta przełomowa bitwa, która zmieniła obraz świata, historii państw i narodów, przez nieprzychylnych obozowi legionowemu koła eufemistycznie zwana Cudem nad Wisłą – podkreślał Andrzej Adamczyk, prezes zarządu Okręgu Związku Piłsudczyków RP w Gdańsku.

- Wspominamy dziś tych, którzy w tym zwycięstwie mieli swój udział. Na początek wsparcie międzynarodowe. A więc francuska misja wojskowa, wśród której znalazł się m.in. młody oficer Charles de Gaulle. Piękną kartę zapisali lotnicy amerykańscy, którzy w roli ochotników latali na polskim niebie. I wreszcie wsparcie, którego jako jedyne z państw regionu udzieliły Węgry dostarczając tak potrzebną walczącym Polakom amunicję. Tę wojnę wygrało też przez polskie

społeczeństwo jako całość. Widząc nadchodzące zagrożenie Polacy, niezależnie od pozycji społecznej, pochodzenia i różnicy poglądów, sięgali po broń, stawali w obronie dopiero co tworzonego państwa. Jednak w święto Wojska Polskiego przywołujemy przede wszystkim bitnego żołnierza polskiego i wielkie zwycięstwo polskiej armii. Armii złożonej ze wspomnianych już ochotników, ale też zawodowców: oficerów służących do niedawna w różnych zaborczych armiach. W sposób szczególny wspominamy tych, którzy walczyli w cieniu tej wojny, a więc polskich szyfrantów. To oni łamali skutecznie bolszewickie szyfry dostarczając cennych informacji sztabowi. Co nam dała obroniona w 1920 roku niepodległość? Możliwość samostanowienia, pielęgnowania własnej kultury i języka, co było niezwykle ważne po czasach zaborczej rusyfikacji i germanizacji. Gdyby nie obroniona wówczas niepodległość nasza narodowa tożsamość nie wyglądałaby w jej współczesnym kształcie. Za to jesteśmy wdzięczni tym, którzy na przedpolach Warszawy szli by bronić Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – mówił Janusz Nowak, wiceprezydent Elbląga.

- 100 lat temu podczas wojny polsko-bolszewickiej, na przedpolach Warszawy polska armia rozgromiła bolszewickie wojska co uratowało świeżo odzyskaną niepodległość kraju, a także całą Zachodnią Europę. Zwycięstwo polskich wojsk w Bitwie Warszawskiej stało się niejako podwaliną nowo odrodzonej Polski. W setną rocznicę „Cudu nad Wisłą” oddajemy hołd i składamy wyrazy szacunku i uznania żołnierzom walczącym na frontach wszystkich polskich bitew i wojen, za poświęcenie i bohaterską walkę o niepodległą Ojczyznę. To dzięki ich niezłomności i oddaniu dziś możemy cieszyć się każdą chwilą w wolnym kraju – zaznaczył Antoni Czyżyk, Przewodniczący Rady Miejskiej w Elblągu.

Listy do uczestników uroczystości odczytali również: w imieniu Ministra Obrony Narodowej płk. Andrzej Duda, Dowódca Garnizonu Elbląg, Marszałka Województwa Edward Pietrulewicz dyrektor Biura Regionalnego w Elblągu, a w imieniu Wojewody Warmińsko Mazurskiego pełnomocnik Jarosław Babalski.

[100. rocznica Bitwy Warszawskiej - ZOBACZ GALERIĘ ZDJĘĆ](#)

Z okazji 100-lecia Cudu nad Wisłą Związek Piłsudczyków ustanowił medal okolicznościowy, który podczas uroczystości został przekazany Miastu Elbląg. W imieniu mieszkańców odebrał go Wiceprezydent Elbląga Janusz Nowak.

Po przemówieniach odczytany został Apel Pamięci, oddano również salwę honorową. Uroczystość zakończyła ceremonia składania kwiatów i zniczy przy Pomniku i utwór „Śpij kolego”.

Organizatorami uroczystości byli: Witold Wróblewski prezydent Elbląga, Antoni Czyżyk przewodniczący Rady Miejskiej oraz Andrzej Adamczyk prezes zarządu Okręgu Związku Piłsudczyków RP.